



KRAJOWA IZBA KOMUNIKACJI ETHERNETOWEJ

ul. Lindleya 16/304, 02-013 Warszawa
tel. + 48 22 2928700, fax +48 22 2928701
www.kike.pl, e-mail: biuro@kike.pl, zarzad@kike.pl
KRS 0000316678, REGON 141637224, NIP 9512270210

Warszawa, 10 sierpnia 2022 r.

ID KIKE: GRAP-586/22

Centrum Projektów Polska Cyfrowa

ul. Spokojna 13A

01-044 Warszawa

popc1.1_warsztaty@cppc.gov.pl

Odpowiedź KIKE na propozycje z dn. 27.07.2022 r., dotyczące organizacji naborów wniosków na rozwój szerokopasmowego Internetu w ramach programów Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021-2027 (FERC) oraz Krajowego Planu Odbudowy (KPO)

Szanowni Państwo,

działając w imieniu Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej (dalej jako **KIKE**), w odpowiedzi na wezwanie do zajęcia stanowiska przez naszą Izbę, w nawiązaniu do przeprowadzonych w dn. 27.07.2022 r. warsztatów dotyczących wdrażania nowej perspektywy finansowej UE, przekazujemy opinie i uwagi KIKE w zakresach przedstawionych w toku wspomnianych warsztatów, odnośnie do dalszego planowania naborów do programów Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021-2027 (FERC) oraz Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

Zgodnie z propozycją, wyrażoną w wiadomości e-mail CPPC z dn. 28.07.2022, w I części stanowiska przedstawiono ogólne odniesienie się do proponowanego kształtu naboru FERC/KPO, w części II – propozycje KIKE dotyczące możliwości niewykonania 100% wskaźnika pokrycia obszaru konkursowego, natomiast w części III uwagi dotyczące liczby punktów adresowych i kwot dofinansowania dla danego obszaru.

Na wstępie chcielibyśmy podkreślić, iż przedstawiona podczas warsztatów w dn. 27.07.2022 r. ogólna koncepcja naborów realizowanych ze środków FERC i KPO wydaje nam się zmierzać we właściwym kierunku i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom rynku, a zwłaszcza reprezentowanego przez KIKE segmentu małych i średnich operatorów. Szczególnie pozytywnie oceniamy proponowaną wielkość obszarów inwestycyjnych oraz uproszczenie zasad rozliczania projektów poprzez wprowadzenie tzw. stawek jednostkowych.

Razem możemy więcej!

Niemniej jednak, zdaniem KIKE, niezwykle istotne jest zapewnienie, aby proponowany kształt naborów (zwłaszcza w obszarze wymogów technicznych i sprawozdawczych, jak i spełnienia kryteriów) umożliwiał realne zaangażowanie dużej liczby MŚP w programy FERC i KPO.

W treści poniższego stanowiska odniesiemy się do wszystkich istotnych w naszym odczuciu kwestii, omówionych podczas warsztatów 27.07.2022, wskazując jednocześnie na największe zagrożenia dla możliwości udziału małych i średnich operatorów w planowanym naborze FERC/KPO. Wynikają one wprost z kształtu proponowanych zapisów, a w niektórych przypadkach – zwłaszcza w odniesieniu do kryteriów formalnych i merytorycznych dostępu – mogą de facto całkowicie wykluczyć możliwość startu MİSOT w konkursie.

I. OPINIE I UWAGI DO PRZEDSTAWIONYCH PROPOZYCJI

W zakresie alokacji na nabór FERC/KPO

Jako przedsiębiorcy telekomunikacyjni zdajemy sobie sprawę, iż w naszym kraju w dalszym ciągu występują istotne potrzeby finansowe w zakresie likwidacji zjawiska wykluczenia cyfrowego. Jednakże, zgodnie zresztą z prezentowanym wiele razy stanowiskiem, zwracamy uwagę, iż jednorazowy napływ środków o wartości co najmniej 2 mld euro (wzmocniony dodatkowo wkładem własnym beneficjentów oraz ich inwestycjami własnymi) może zachwiać jego stabilnością w wymiarze biznesowym oraz technicznym. Pomimo znaczącego wzrostu popytu w okresie pandemii COVID-19 i wojny w Ukrainie, ceny usług telekomunikacyjnych w Polsce pozostają jednymi z najniższych w Europie. Według danych UKE wartość wskaźnika ARPU w 2021 roku wzrosła w ujęciu r/r o 4,6 pp., lecz nadal kształtuje się na poziomie tylko nieco powyżej 10 euro, a polscy konsumenci w wyborze dostawcy usług w dalszym ciągu kierują się przede wszystkim kryterium niskiej ceny. W efekcie, wybierając tańsze oferty, zmuszają dostawców do dopasowywania się do ich potrzeb i obniżania cen usług telekomunikacyjnych. Stoi to w oczywistej sprzeczności z obserwowanym od wielu miesięcy wzrostem inflacji, obniżającym rentowność prowadzenia działalności gospodarczej w obszarze telekomunikacji, pomimo korzystnych tendencji popytowych, a także zdolności do dalszego rozwoju inwestycji własnych segmentu MŚP, o czym piszemy w dalszej części stanowiska.

Co więcej, jednorazowy napływ na rynek ogromnych środków spowoduje ogromną konkurencję na rynku dostawców i podwykonawców, co przyczyni się do dalszego wzrostu kosztów prowadzenia działalności, przy niepewnych prognozach analogicznego wzrostu rentowności działalności gospodarczej, i to nawet w sytuacji planowanej indeksacji kosztów projektów, którą przyjmujemy z uznaniem.

Dlatego też proponujemy przesunięcie części środków w ramach komponentu finansowanego z programu FERC na późniejszy okres, zwracając uwagę, iż - zgodnie z zasadą n+3 - dopuszczalny czas ich rozliczenia upływa z końcem roku 2030, a przedstawiony harmonogram realizacji wskaźników produktu – z końcem roku 2029.

Warto w tym miejscu podnieść także kwestię możliwego braku napłynięcia do Polski środków w ramach Krajowego Planu Odbudowy, które stanowią 60% alokacji planowanej na inwestycje szerokopasmowe w nowej perspektywie budżetowej. Pojawia się zatem pytanie, czy istnieje plan awaryjny w razie materializacji najgorszego scenariusza.

W zakresie terminu wydatkowania środków

Zaproponowany przez CPPC 3-letni dopuszczalny okres realizacji inwestycji dofinansowanych wydaje się być zaledwie wystarczający do realizacji celów polityki publicznej, postawionych w

programach FERC i KPO. Zdajemy sobie sprawę, iż horyzont czasowy Krajowego Planu Odbudowy jest krótszy niż programu FERC, dlatego też akceptujemy wskazany termin połowy 2026 roku, jako niezmienny moment zakończenia projektów z niego finansowanych. Natomiast, na podstawie doświadczeń realizacji inwestycji POPC, chcielibyśmy ponownie podkreślić, iż istnieje ryzyko nieterminowego ukończenia podjętych inwestycji.

Powyższe wynikać może z opóźnień generowanych zwykle w trzech obszarach realizacji inwestycji: (1) pozyskiwania tytułów prawnych do nieruchomości; (2) dostępu do infrastruktury technicznej podmiotów trzecich (latarnie oświetleniowe, słupy elektroenergetyczne, kolejowe obiekty inżynierskie); (3) wykonywania procedur budowlanych. Na pierwszy plan zdecydowanie wysuwają się obstrukcje związane z pozyskiwaniem tytułów prawnych do nieruchomości co do tzw. prawa drogi.

Budując na nieruchomości infrastrukturę telekomunikacyjną w innym celu niż dostawa usług do budynku znajdującego się na tej nieruchomości, w przypadku nieruchomości niebędących drogami publicznymi, przedsiębiorcy telekomunikacyjni zwykle korzystają z instytucji prawnej uregulowanej w art. 33 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych bądź służebności przesyłu. W pierwszej kolejności wymaga to pozyskania informacji o stanie prawnym nieruchomości i danych podmiotów władających nieruchomością, co zwykle jest realizowane przez pozyskanie wypisów z rejestru gruntów i budynków. W niektórych częściach kraju oczekiwanie na taki wypis może trwać ponad miesiąc. Kolejno, prowadzone są negocjacje z dysponentami nieruchomości, które nie zawsze kończą się zawarciem stosownej umowy. W przypadku konieczności „przymusowego” pozyskania tytułu prawnego do nieruchomości – w drodze postanowienia sądu cywilnego w przedmiocie ustanowienia służebności przesyłu lub decyzji starosty – przedsiębiorca telekomunikacyjny musi zainicjować odpowiednie postępowanie. W zależności od przebiegu dalszych zdarzeń, obłożenia danego sądu/organu, jak i znajomości przez te podmioty specyfiki omawianych instytucji prawnych – czas pozyskania prawomocnego tytułu prawnego do nieruchomości wynosi od 1,5 do 4 lat. W przypadku aktywności dysponenta nieruchomości przejawiającej się odwoływaniem się od wydawanych rozstrzygnięć bądź nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, czas ten może być jeszcze dłuższy.

Nie lepiej wygląda kwestia pozyskiwania zezwoleń na wykonywanie inwestycji telekomunikacyjnych w pasach drogowych. Z uwagi na swego rodzaju niedoskonałość przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych i obowiązujących w tym zakresie procedur administracyjnych, postępowania prowadzone są dłużej niż przewidują to przepisy (co głównie dotyczy terminów rozpatrywania środków odwoławczych przez SKO, które niekiedy wykraczają poza okres jednego roku), a organ II instancji w zasadzie nie ma możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego. W praktyce, zdarza się, że sprawa dwa lub trzy razy rozpatrywana jest przez organ odwoławczy zanim zostanie wydane właściwe rozstrzygnięcie. W przypadku konieczności wniesienia środka odwoławczego do sądu administracyjnego, w tym do NSA, postępowanie przedłuża się o kolejne lata.

Powyższe jest o tyle istotne, że w niektórych przypadkach przedsiębiorca telekomunikacyjny nie ma możliwości poprowadzenia sieci według alternatywnej trasy – co może wynikać np. ze sposobu ukształtowania danego terenu bądź lokalizacji infrastruktury technicznej podmiotu trzeciego, która miała zostać wykorzystana w danej inwestycji, jak również z położenia nieruchomości, którą ma objąć zasięgiem sieci.

Druga grupa opóźnień w realizacji projektów związana jest z przypadkami, w których budowa sieci oparta była na infrastrukturze technicznej podmiotów trzecich. Procesy uzgodnień i negocjacji prowadzonych w takim przypadku wykraczają czasem poza okres jednego roku kalendarzowego. W przypadku zaś niezasadnej odmowy dostępu, konieczne jest pozyskanie właściwej decyzji Prezesa UKE, co - w zależności od stopnia skomplikowania sprawy – może trwać co najmniej 1 rok,

a zwykle trwa dłużej. Jeśli dojdzie do wniesienia środka odwoławczego, prawomocne zakończenie sprawy to zwykle okres od 2 do 4 lat.

Nie sposób też pominąć czasu realizacji procedur budowlanych, w tym wykonywania narad koordynacyjnych, pozyskiwania map na potrzeby opracowania projektów i innej wymaganej dokumentacji. W tym zakresie inwestor jest uzależniony od sprawności działania danego urzędu i w zasadzie nie ma mechanizmów prawnych do przyśpieszenia wykonywanych przez organy czynności. Jak wynika z doświadczenia członków KIKE, obszar ten często jest problematyczny i wpływa na obstrukcję procesu inwestycyjnego. Bariery administracyjne, wpływające na terminowość realizacji projektów, opisano szerszej w części II stanowiska.

Dlatego też postulujemy rozważenie wydłużenia możliwości realizacji komponentu finansowanego z FERC bądź też - jak wskazano w punkcie dotyczącym alokacji na nabór – przesunięcia części środków na kolejny nabór, możliwy do realizacji w latach 2026-2029. Zwracamy przy tym uwagę, iż w obecnie dostępnej publicznie wersji programu na okres ten alokowano (zgodnie z planem finansowym) niemal 22% dostępnych środków, co wydaje się dawać możliwość realizacji części inwestycji szerokopasmowych po zakończeniu projektów z planowanego obecnie naboru.

Co więcej, w prezentacji Pana Dyrektora Michała Ptaszyńskiego wskazano, iż terminem osiągnięcia wskaźników produktu dla projektów FERC jest rok 2029, co zdaje się potwierdzać, iż nie wszystkie inwestycje muszą zostać zakończone w roku 2026.

Pozwoliłoby to zmniejszyć presję na beneficjentach, wynikającą zarówno z krótkiego czasu realizacji inwestycji, jak i z ograniczonej dostępności zasobów i podwykonawców. Przykładowo, zaburzone wskutek pandemii i wojny łańcuchy dostaw negatywnie wpływają na możliwość pozyskania infrastruktury pasywnej oraz aktywnej na potrzeby realizacji projektów. Szczególnie istotny jest tutaj kryzys na światowym rynku półprzewodników. Przedsiębiorstwa telekomunikacyjne muszą konkurować o dostawy półprzewodników z korporacjami z obszaru IT, branży motoryzacyjnej oraz elektroniki użytkowej, które kupują ich znacznie większe ilości w odpowiedzi na popyt na nowoczesne systemy łączności w dobie pandemicznej i post-pandemicznej. W efekcie przewiduje się, że kryzys półprzewodników będzie trwał co najmniej do końca roku 2023.

W zakresie wyznaczania punktów adresowych i monitorowania postępu projektów oraz potrzeby aktualizacji danych o białych plamach w trakcie realizacji konkursu

Chcilibyśmy podkreślić nasze obawy, wynikające z faktu oparcia zasad wyznaczania obszarów konkursowych o dotychczasowe, jak pokazuje historia – niedoskonałe – narzędzia. Wielokrotnie wskazywane i zgłaszane przez małych i średnich operatorów przypadki kolizji sieci budowanych z środków publicznych z ich sieciami szerokopasmowymi, dublowanie infrastruktury, nieuwzględnienie zaczerpniętych punktów adresowych lub planów inwestycyjnych ISP, odmienne oznaczanie/opisywanie tych samych PA i związane z tym ich dublowanie, prowadziło nieraz do naruszenia zasad konkurencji rynkowej ze szkodą dla lokalnego operatora¹.

Mając na uwadze przyjęty wstępnie harmonogram prac, zakładający wyznaczenie obszarów interwencji w trzecim kwartale 2022 r., KIKE ma świadomość konieczności wykorzystania dotychczasowych metod wyznaczania białych plam. Wykorzystywanie danych z corocznej inwentaryzacji oraz konsultacji społecznych w zakresie planów inwestycyjnych, wobec

¹Tak między innymi w raporcie NIK Efekty realizacji projektów dotyczących zapewnienia szerokopasmowego dostępu do internetu na terenie województwa lubelskiego, znak LLU.430.004.2021

negatywnych doświadczeń w realizacji POPC, nie może być jednak wyłączną metodą weryfikacji białych plam w trakcie realizacji projektów.

Trzeba mieć na uwadze, iż do listy białych punktów na potrzeby przyszłego konkursu zostaną zaliczone adresy na podstawie danych pochodzących z inwentaryzacji infrastruktury z dnia 31 marca 2022 r. obrazującej stan na dzień 31 grudnia 2021 r, uzupełnione o wyniki konsultacji społecznych. W związku z powyższym, dane z inwentaryzacji i konsultacji będą aktualne co najwyżej w czasie ogłoszenia konkursów. Mając jednak na uwadze planowany termin zawierania umów (czerwiec 2023 r.) oraz termin zakończenia realizacji projektów (30 czerwca 2026), dane o białych plamach będą nieaktualne - nie będą uwzględniały chociażby inwentaryzacji za 2022 r. (PIT). Powyższe zapewne przełoży się na powielenie problemów budowania sieci nakładkowych, tj. nieefektywnego wydatkowania środków publicznych na obszarach, gdzie przedsiębiorcy z powodzeniem zrealizują inwestycje własne.

Dotychczas, możliwość weryfikacji aktualności danych dotyczących białych plam na etapie realizacji projektu była utrudniona (wręcz niemożliwa) ze względu na brak *inwentaryzacji ciągłej*. KIKE dostrzega możliwość wykorzystania do tego celu SIDUSIS (Systemu Informacyjnego o Dostępności Usług Stacjonarnego Internetu Szerokopasmowego), którego kształt i zasady funkcjonowania są obecnie opracowywane w KPRM.

Izba podkreśla, że system ten może posłużyć do zaczerniania punktów adresowych w toku realizacji umów o dofinansowanie, co powinno pociągać za sobą wyłączenie takich punktów z obszaru interwencji (z zachowaniem rozsądnego terminu kompatybilnego z terminem raportowania do SIDUSIS²). Konsekwencją powyższego będzie bieżąca aktualizacja list białych i czarnych punktów, co skutecznie wykluczy wydatkowanie środków publicznych na cele niewymagające interwencji, tj. na terenach, na których istnieje lub powstanie infrastruktura realizowana ze środków własnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Wykorzystanie danych z SIDUSIS uzupełni skutecznie dane z inwentaryzacji oraz te zebrane w toku konsultacji planów inwestycyjnych, bowiem planowana data uruchomienia systemu pokrywa się z okresem, w którym CPPC planuje zawierać pierwsze umowy na dofinansowanie (czerwiec 2023). Nota bene, lista punktów adresowych powinna ulec aktualizacji o dane przekazane do PIT w pierwszym terminie tego obowiązku.

System SIDUSIS, o ile powstanie, powinien zostać wykorzystany nie tylko do tworzenia tzw. *puli punktów do wymiany* (punkty, które beneficjent może objąć zasięgiem w przypadku zaistnienia przesłanki „twardej odmowy”, dotyczącej punktu objętego wsparciem w dniu podpisania umowy na dofinansowanie), lecz także do bieżącej aktualizacji punktów zaczernionych i wykluczania ich z projektu. Zaczernione w toku realizacji inwestycji punkty, powinny podlegać wymianie na punkty z puli punktów do wymiany, a wyczerpanie punktów z puli, powinno być obowiązkową przesłanką uprawniającą beneficjanta do zmniejszenia zobowiązania pokryciowego poniżej 100% (z zachowaniem odpowiedniej proporcji).

Zdaniem KIKE, zaczernianie punktów białych w toku realizacji umów na dofinansowanie (mając na uwadze dotychczasowe konsultacje projektu ustawy wprowadzającej SIDUSIS) jest jedynym uzasadnieniem dla dalszego procedowania tej ustawy.³

² Terminy aktualizacji danych w SIDUSIS powinny uwzględniać możliwości organizacyjne przedsiębiorców zarówno dużych jak i z sektora MŚP oraz harmonogram realizacji projektów. Zasadnym wydaje się aktualizowanie listy punktów adresowych co kwartał.

³ Pobudki dla opracowania projektu ustawy jakimi według informacji uzyskanych na spotkaniu u Rzecznika MŚP w dniu 14 lipca 2022 r. miała być niewiedza samorządów o tym, kto na obszarze ich działalności posiada sieć i świadczy usługi (nota bene tych samych samorządów, które wydają decyzje o zajęciu pasa drogowego) – nie są wiarygodne.

W zakresie wprowadzenia jednostkowych stawek ryczałtowych

Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej korzystnie ocenia propozycję wprowadzenia jednostkowych stawek ryczałtowych, jednakże postulujemy, aby uśrednione stawki faktycznie pozwoliły na uwzględnienie specyfiki i cen inwestycji w środowisku lokalnym, na co zwracaliśmy uwagę w stanowisku KIKE z lutego br.

Realne koszty inwestycji zależą bowiem od warunków terenowych, gęstości zaludnienia, sieci osadniczej, struktury własności gruntów, wysokości podatków lokalnych, sprawności proceduralnej urzędów i wielu innych czynników, determinowanych na szczeblu lokalnym. W ramach samych obszarów inwestycyjnych występować mogą istotne różnice w kosztach objęcia zasięgiem sieci pojedynczego HP.

Uśrednianie stawek jednostkowych przy przyjęciu niewłaściwych założeń wstępnych generować może szereg problemów z finansowaniem inwestycji w toku realizacji: prowadzić może do ich sztucznego zaniżenia wskutek nadmiernego uwzględnienia wagi kosztów realizacji inwestycji na terenach wysoce zurbanizowanych, o istniejącej już, gęstej infrastrukturze telekomunikacyjnej lub też uśrednienia na podstawie zarówno kosztów wykonania sieci doziemnej, jak i podwieszanej. W rezultacie niewłaściwie przyjęta stawka ryczałtowa wymusza może zastosowanie technologii premiujących zwłaszcza segment dużych telekomów, lecz nieoptymalnych z punktu widzenia użytkownika końcowego.

W zakresie uproszczonego trybu realizacji projektów

KIKE z uznaniem przyjmuje perspektywę znacznego uproszczenia realizacji, rozliczania i monitoringu projektów dotacyjnych FERC/KPO. Jesteśmy przekonani, iż brak konieczności raportowania wydatków rzeczywiście poniesionych znacznie przyspieszy budowę sieci szerokopasmowych. W rozumieniu KIKE, proponowane podejście oznacza, iż beneficjent musi wyłącznie wykazać, że zrealizował zadanie zgodnie z założeniami, na podstawie raportu inspektora nadzoru budowlanego, zdjęć, itp. Takie podejście winno być bezpośrednim następstwem zapisów dokumentacji konkursowej, która wskaże, że beneficjent nie ma obowiązku prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej pod projekt. Analogiczne podejście było stosowane już w kończącej się perspektywie finansowej UE, np. w działaniu 3.3.3 POIR „Go To Brand”.

Szczególnie istotne powinno być odejście od konkurencyjnego trybu wyboru dostawców i wykonawców, przy czym zwracamy uwagę, aby zasada ta była faktycznie przestrzegana i egzekwowana. Widzimy bowiem ryzyko konieczności realizacji zapisów konkurencyjnych, gromadzenia niezbędnej dokumentacji i kontroli ze strony innych instytucji (niezwiązanych z systemem wdrażania środków europejskich) na podstawie ogólnych przepisów prawa, np. zgodnie z wymogami określonymi w art. 44 ust. 3 pkt 1 ustawy o finansach publicznych, tj. wydatkowania środków publicznych w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów.

Ponadto, proponujemy, aby uproszczenia dotyczyły również etapu przygotowania projektów i wniosków o dofinansowanie. Zasadnym wydaje się bowiem, aby – w kontekście wprowadzenia jednostkowych stawek ryczałtowych – odejść od obowiązku przedstawiania szczegółowego budżetu projektu, kosztorysu, map projektowych i innych dokumentów technicznych w momencie aplikowania o środki.

Zwracamy też uwagę na konieczność zapewnienia spójnej bazy danych białych punktów adresowych, które będą obejmowane zasięgami sieci NGA, co stanowić będzie z kolei podstawę do wypłaty kolejnych transz dotacji, zgodnie z ustalonym harmonogramem osiągania kamieni milowych. Doprecyzowania (jak wspomniano) wymagają przedstawione pojęcia „budynków w budowie” oraz „budynków prognozowanych”, a także przedsiębiorstw w zasięgu sieci. Zwłaszcza ta ostatnia

kwestia budzi pytania dotyczące zasad raportowania, z uwagi na wysoką wartość docelową wskaźnika produktu „Dodatkowe przedsiębiorstwa dysponujące szerokopasmowym dostępem do sieci o bardzo wysokiej przepustowości”, wynoszącą 137 917, tj. niemal 20% wartości analogicznego wskaźnika dla lokali mieszkalnych.

Wreszcie uporządkowania wymaga kwestia monitorowania i weryfikacji wskaźnika rezultatu gospodarstw domowych i przedsiębiorstw faktycznie podpisujących umowy na nowe usługi. Jakkolwiek słyszeliśmy ze strony publicznej wyjaśnienia, iż nie oznacza to powrotu do zasad znanych z działania 8.4 POIG, to wyjaśnić należy, jak szacowane będą wartości tego wskaźnika, przypadające na każdego beneficjenta, które następnie – skumulowane – przełożą się na cel końcowy, wynoszący odpowiednio 354 361 i 77 234. Należy zauważyć, iż wartości te stanowią 51% nasycenia wszystkich lokali mieszkalnych i 56% wszystkich przedsiębiorstw w zasięgu nowo budowanych sieci, co stanowi wysoki współczynnik nasycenia sieci usługami. Pytanie brzmi, kto będzie określał wartości wskaźnika rezultatu dla każdego projektu – beneficjent (np. na podstawie analizy finansowej) czy też strona publiczna w drodze szacunku, np. na podstawie przeprowadzonej we wniosku o dofinansowanie analizy finansowej?

W zakresie kryteriów oceny projektów

Doświadczenie inwestycyjne / twarde zabezpieczenie inwestycji

W odniesieniu do zaproponowanego kryterium formalnego, stwierdzającego iż „Wnioskodawca przedstawi albo potwierdzenie wykonania inwestycji o określonej wymaganej wartości, albo twarde zabezpieczenie umożliwiające dochodzenie całości kwoty dofinansowania”, zdaniem KIKE kryterium to w proponowanym kształcie uniemożliwi udział w konkursie zdecydowanej większości MŚP.

Przede wszystkim podkreślić trzeba, iż kryterium to potencjalnie premiować będzie dużych operatorów, posiadających bogate i odpowiednio wysokie portfolio zrealizowanych projektów szerokopasmowych, w tym zwłaszcza dotychczasowych beneficjentów programu Polska Cyfrowa. Wskazuje na to opublikowana w FAQ informacja, iż wnioskodawca powinien wykazać się realizacją inwestycji o wartości 100% dofinansowania na dany obszar w ciągu 5 poprzednich lat. De facto utrwała to będzie negatywne tendencje z naborów POPC, w których ISP zrealizowali zaledwie 20% projektów i uzyskali 18.5% środków publicznych, podczas gdy reszta przypadła w udziale dużym operatorom z zagranicznym kapitałem⁴.

Z podobną sytuacją mieliśmy zresztą do czynienia we wspomnianych naborach działania 1.1 POPC, gdzie jedynie duzi operatorzy byli w stanie wykazać się faktem zrealizowania inwestycji o wartości co najmniej 100% wysokości kwoty dotacji na dany obszar, umożliwiającej otrzymanie punktów w ramach kryterium merytorycznego. W efekcie, niejako z definicji, każdy przedstawiciel MŚP (niezależnie od wartości merytorycznej samego projektu inwestycyjnego) już na starcie miał mniej punktów niż jakikolwiek duży operator, co stanowiło wyraźną dyskryminację. Ze względu na kontrowersje wokół tego kryterium zostało ono wykreślone z zasad naboru IV dla działania 1.1 POPC. Proponowany obecnie powrót do potencjalnie dyskryminującego zapisu nie jest zatem spójny z dotychczasową praktyką strony publicznej.

Z powyższych względów wnioskujemy, aby wymagana wartość zrealizowanych inwestycji nie przekraczała 20% kwoty dotacji na danym obszarze.

Jeśli chodzi natomiast o przedstawienie twardego zabezpieczenia inwestycji, to również z podobnym zapisem mieliśmy do czynienia w POPC (przykładowo, kryterium merytoryczne nr 7 w naborze II). Zapis ten, zdaniem KIKE, jednoznacznie negatywnie wpłynął na zakres udziału MŚP w

⁴ Obliczenia własne KIKE na podstawie publicznych wyników naborów II-IV dz. 1.1 POPC

realizacji projektów POPC. Dość oczywistym jest, że ponowne wprowadzenie analogicznego (lub nawet bardziej wyśrubowanego) wymogu, premiuje duże przedsiębiorstwa, posiadające dostęp do kapitału zagranicznego, ponownie wykluczając sektor MŚP. Co więcej, w świetle możliwości przedstawienia doświadczenia w realizacji inwestycji, duże firmy nie będą prawdopodobnie nawet zmuszone do pozyskiwania „twardego zabezpieczenia”, co naruszać może zasadę powszechności dostępu do realizacji zadań finansowanych ze środków publicznych.

Konieczność przedstawienia promesy kredytowej wiąże się bowiem z kosztami po stronie wnioskodawcy oraz z koniecznością przejścia skomplikowanej procedury oceny zdolności kredytowej, której – z uwagi na konserwatywne podejście instytucji finansowych i niezajomość branży telekomunikacyjnej – nie byli w stanie sprostać niektórzy zainteresowani ISP. Równie skomplikowane i kosztowne jest uzyskanie i utrzymanie przez wymagany czas gwarancji bankowej/gwarancji ubezpieczeniowej.

Pojęcie „twardego zabezpieczenia” nie jest definiowane ustawowo i przyjęcie jego rozumienia na potrzeby danego naboru powinno zostać szczegółowym przeanalizowanie zakresu możliwych form zabezpieczenia wiarygodności (osobowych i rzeczowych), a także czasochłonności, kosztochłonności i dostępności ich pozyskania. Wykluczone powinny zostać w tym zakresie te rozwiązania, które zakłócają zasady konkurencji i dyskryminują podmioty o niższym kapitale zakładowym, niepowiązane z dużymi przedsiębiorstwami, zwłaszcza tymi korzystającymi z kapitału zagranicznego.

Postulujemy zatem, aby

- kryterium doświadczenia inwestycyjnego zostało albo całkowicie wykreślone z proponowanych zasad konkursowych, albo też ograniczone do 20% kwoty dofinansowania dla danego obszaru,
- obowiązek przedstawienia zabezpieczenia umożliwiającego dochodzenie całości kwoty dofinansowania został albo wycofany z przedstawionej propozycji naboru FERC/KPO, albo też nałożony na wszystkich wnioskodawców.

Na potrzeby dalszych konsultacji niezbędne jest też dookreślenie czego w istocie dotyczy obowiązek przedstawienia zabezpieczenia – czy zapewnienia płynności finansowania inwestycji, czy też zabezpieczenia (np. majątkowego) znanego z instrumentów finansowych. Obecne brzmienie propozycji nie jest jednoznaczne i niesie ryzyko praktyk dyskryminacyjnych.

Minimalizowanie wkładu publicznego

Kryterium to nie budzi zastrzeżeń ze strony KIKE. Zwracamy jedynie uwagę, aby faktyczna konstrukcja i weryfikacja kryterium nie miały charakteru dyskryminacyjnego dla małych i średnich przedsiębiorców telekomunikacyjnych, np. w zakresie konieczności przedstawienia zabezpieczenia wyższego wkładu własnego.

Inwestycje własne

KIKE stoi na stanowisku, iż przedstawiona propozycja dodatkowych inwestycji własnych jest w proponowanym brzmieniu dyskryminacyjna i szkodliwa dla realizacji celu publicznego, spowodować może dalszy niepotrzebny wzrost cen na rynku wykonawstwa telekomunikacyjnego i premiuje duże podmioty. W rezultacie wyeliminuje z udziału w naborze potencjalnie dużą pulę małych i średnich operatorów.

Na dodatkowe inwestycje, z uwagi na fakt posiadania znacznych środków własnych (pochodzących często od zagranicznych właścicieli) i dostęp do finansowania komercyjnego ze strony sektora bankowego, pozwolić sobie mogą (przy tej skali wyzwań i budżetu FERC/KPO) jedynie duże przedsiębiorstwa. Wprowadzenie silnie premiującego kryterium punktowego wzmacni (zwłaszcza biorąc pod uwagę także kryterium formalne doświadczenia inwestycyjnego) w rezultacie

przewagę tego segmentu rynku, kosztem MŚP z polskim kapitałem, w dostępie do środków publicznych.

Co więcej, nie dość, że duży operator uzyska większą liczbę punktów, to jeszcze jego dotatkowa inwestycja własna (stymulowana dotacjami FERC/KPO) naruszać będzie zasady konkurencyjne na obszarach czarnych, które z konieczności będą nią objęte. Taki model zaprzecza istocie dotacji i pokrycia białych plam, w sztuczny sposób kieruje bowiem strumień środków własnych dużych operatorów na rynek, ale nie tam, gdzie są one najbardziej potrzebne z punktu widzenia realizacji celów polityki publicznej. Celem programów FERC i KPO jest przecież likwidacja białych plam i zjawiska wykluczenia cyfrowego, a nie wspomaganie inwestycji własnych. Z praktyki działania dużych telekomów i doświadczeń POPC wiemy też, iż wygeneruje to ryzyko budowy sieci dublujących istniejące przebiegi MŚP, skupionych w miastach i na terenach gęsto zabudowanych.

Ponadto, stymulowanie dodatkowych inwestycji pomniejsza efekt minimalizowania wkładu publicznego, który jest celem dedykowanego kryterium. W oczywisty bowiem sposób część środków, mogących służyć zmniejszeniu wkładu publicznego, zostanie przesunięta na dodatkowe inwestycje. Skutkować to będzie wyższym niż wymagane zaangażowaniem środków FERC/KPO, a zatem nieoptymalną alokacją zasobów. Prowadzić też może to do nadmiernego rozbudzenia koniunktury na rynku dostawców sprzętu i podwykonawców, podnosząc dalej ceny budowy nowych sieci, zaostrzając konkurencję i - w efekcie - zagrażając 3-letniemu horyzontowi czasowemu nowych projektów.

Z powyższych względów wnosimy, aby wykreślić proponowane kryterium dodatkowych inwestycji lub radykalnie zmniejszyć jego wagę punktową.

II. PROPOZYCJE PRZESŁANEK/SYTUACJI, W KTÓRYCH BĘDZIE MOŻLIWE NIEWYKONANIE WSKAŹNIKA (PRZESŁANKI MOGĄ WYNIKAĆ JEDYNIEM Z BARIER INWESTYCYJNYCH)

Proponowane w toku warsztatów w dn. 27.07.2022 r. wprowadzenie obowiązku pokrycia 100% obszarów inwestycji zasięgami Internetu szerokopasmowego może zdaniem KIKE okazać się w praktyce trudne do realizacji. Poprzedzone powinno być to staranną analizą faktycznych potrzeb popytowych, a także uwarunkowań technicznych, administracyjnych i biznesowych każdego z obszarów.

Zasadniczą barierą w realizowaniu inwestycji telekomunikacyjnych są trudności związane z pozyskiwaniem tytułów prawnych do nieruchomości. Obiektywny brak możliwości pozyskania tytułu prawnego do nieruchomości bądź obiektywnie nadmierne trudności w jego pozyskaniu, przy braku możliwości zmiany przebiegu projektowanej trasy sieci (np. dlatego, że na skutek takowej zmiany nie byłoby możliwe objęcie danego PA zasięgiem sieci – z czego stawianie wymogu wyczerpania wszelkich/niektórych alternatywach możliwości wydaje się tu zbyt daleko idące i za mało konkretne, aby mogło stanowić część przesłanki) stanowić powinny przesłankę, w której możliwe będzie niewykonanie wskaźnika projektu. W zakres ten wchodzić powinny przede wszystkim następujące przypadki:

- prawomocna odmowa udzielenia zezwolenia na lokalizację infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym, zajęcie pasa drogowego w celu wykonania robót lub na potrzeby umieszczenia infrastruktury;
- prawomocna odmowa ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości;
- prawomocna odmowa ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości na potrzeby umieszczenia i eksploatacji inwestycji telekomunikacyjnej (tj. na podstawie art. 33 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych w zw. z art. 124 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami);

- brak przeprowadzonego postępowania spadkowego po zmarłym właścicielu nieruchomości;
- brak dostępu do adresu, pod jakim odbierają korespondencję/przebywają dysponenti nieruchomości;
- spora liczba współwłaścicieli danej nieruchomości;
- stałe przebywanie przez dysponentów nieruchomości poza granicami Polski i brak wskazania ich „krajowego” adresu do doręczeń;
- brak możliwości wykonania inwestycji z uwagi na specyficzny charakter danej nieruchomości (wpis do rejestru zabytków, cmentarz, itp.).
- gdy spełnienie warunków dostępu do danej nieruchomości wiązałoby się ze znacznymi kosztami bądź byłoby nadmiernie uciążliwe dla inwestora (np. konieczność przejęcia gwarancji udzielonej na roboty budowlane wykonane uprzednio na danej nieruchomości, wykonania drogiego przewiertu, itp.).

Do omawianych przesłanek należałoby również zaliczyć sytuacje:

- niemożliwej do uniknięcia kolizji z istniejącymi sieciami kolejowymi, energetycznymi, gazowymi, wodociągowymi, kanalizacyjnymi na danym terenie;
- brak możliwości wykonania inwestycji z uwagi na uwarunkowania środowiskowe – np. ochronę przyrody (np. obszary Natura 2000);
- prawomocną odmowę udzielenia wymaganego pozwolenia wodnoprawnego;
- wystąpienia istotnych zmian prawnych lub faktycznych dot. PA, np. połączenie działek;
- wskazania błędnych danych dot. danego PA;
- stwierdzenia - w chwili realizacji inwestycji - podłączenia danego PA do sieci innego operatora;
- stwierdzenia istotnych rozbieżności pomiędzy zasobami geodezyjnymi a rzeczywistym stanem danego terenu;
- przedłużanie się postępowań związanych z procedurą budowlaną, w tym pozyskiwaniem tytułów prawnych do nieruchomości ponad czas założony w harmonogramie projektu.

W sytuacji, w której inwestycja miałaby zostać wykonana z wykorzystaniem infrastruktury technicznej podmiotów trzecich, do omawianych przesłanek należałoby zaliczyć przypadki, w których:

- doszłoby do prawomocnej odmowy zapewnienia dostępu;
- wykorzystanie tej infrastruktury okazałoby się w toku realizacji prac technicznie niemożliwe.

Proponujemy też pozostawienie niewielkiego marginesu (5% punktów adresowych), jako dopuszczalnej możliwości niezrealizowania całkowitego pokrycia danego obszaru w wyniku trudności technicznych lub braku ekonomicznej zasadności wykonania podłączenia, np. w przypadku adresów szczególnie peryferyjnych.

Pewne wątpliwości budzi także definicja pokrycia całości puli adresowej przedsiębiorstw, zidentyfikowanych na obszarze inwestycyjnym. Doprecyzowania wymaga tutaj kwestia źródłowej bazy danych adresów (systemy CEIDG i KRS?), pokrywania się adresów przedsiębiorstw z lokalami mieszkalnymi (zjawisko typowe dla jednoosobowych działalności gospodarczych) oraz – zwłaszcza – aspektu faktycznego funkcjonowania firm, objętych obowiązkiem zasięgowym. Jest to bowiem sfera niezwykle płynna. Przykładowo, według danych z rejestru REGON, w 2020 roku w Polsce

zarejestrowano 329 tys. nowych przedsiębiorstw, wykreślono natomiast 170 tys. firm, przy czym zmiany te nie zawsze na bieżąco znajdują odzwierciedlenie w publicznych bazach danych.

Z drugiej strony, obowiązek pokrycia 100% obszaru konkursowego powinien być na tyle elastyczny, aby umożliwił przyłączenie budynków powstających w trakcie realizacji projektu, a także tzw. budynków prognozowanych (pojawia się tu także konieczność doprecyzowania tego pojęcia), również nie posiadających jeszcze numeru porządkowego nieruchomości. Doświadczenie wskazuje bowiem, iż właściciele takich nieruchomości zainteresowani są uzyskaniem dostępu do Internetu szerokopasmowego, nawet przed podjęciem budowy lub w jej trakcie.

Wydaje się zasadne, aby w tym miejscu zwrócić także uwagę na kwestie pojawiające w projekcie ustawy o systemie SIDUSIS, które mogą mieć poważny wpływ na planowanie i rozliczanie inwestycji FERC/KPO:

- rozróżnienie na zasięgi rzeczywiste i potencjalne, które to pojęcia nie zostały uwzględnione w toku warsztatów w dn. 27.07.2022 r., nie wiadomo zatem, jak pojęcia te rozumiane będą z punktu widzenia realizacji kluczowych wskaźników produktu,
- zdefiniowanie punktu adresowego jako budynku w rozumieniu SIDUSIS, natomiast – przeciwnie – jako lokalu mieszkalnego w rozumieniu wskaźników FERC/KPO. Doprecyzowania wymagać będzie zatem ustalenie relacji pomiędzy tymi dwoma pojęciami. Zasadnym jest zastosowanie spójnych pojęć, skoro system SIDUSIS ma służyć raportowaniu postępów w realizacji poszczególnych projektów, czy uzupełnianiu puli punktów białych,
- nadal pozostaje nierozwiązana kwestia raportowania zasięgów na sieciach hurtowników, a więc sieciach, których detaliści w zasadzie nie znają, co prowadzić może do dublowania raportowanych wskaźników.

III. PROPOZYCJE LICZBY HP NA OBSZARZE LUB WYSOKOŚCI KWOTY DOFINANSOWANIA

Jeśli chodzi o przeciętne kwoty dofinansowania na obszar i liczbę punktów adresowych objętych interwencją, to do oceny proponowanych parametrów dokonaliśmy roboczego szacunku skali inwestycji FERC/KPO na podstawie danych przedstawionych w dn. 27.07.2022 r. przez stronę publiczną. Biorąc pod uwagę, iż zgodnie z prezentacją „Program Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021-2027”, całkowita alokacja osi I. „Zwiększenie dostępu do ultraszybkiego internetu szerokopasmowego” wynosi 800 mln euro, docelowa wartość wskaźnika produktu „Dodatkowe lokale mieszkalne dysponujące szerokopasmowym dostępem do sieci o bardzo wysokiej przepustowości” to 694 826, a łączna wartość budżetu planowanego naboru to 2 mld euro (800 mln z FERC + 1,2 mld z KPO), alokacja ta pozwoli na objęcie zasięgiem ok. 1,73 mln gospodarstw domowych.

Oznacza to również, iż przeciętnie każdy obszar (zakładając 250 obszarów konkursowych) charakteryzować się będzie następującymi parametrami:

- kwota dofinansowania: 8 mln euro,
- liczba punktów adresowych: 6940,
- koszt objęcia zasięgiem pojedynczego PA: 1150 euro.

Proponowana wielkość obszarów konkursowych, obejmujących (średnio) obszar pojedynczego powiatu (łącznie 200-300 obszarów w skali całej Polski), wychodzi częściowo naprzeciw postulatowi KIKE. O ile jednak wielkość ta wydaje się być dopasowana do możliwości

inwestycyjnych średnich operatorów telekomunikacyjnych, to wykluczy z udziału w naborze operatorów małych z uwagi na zbyt rozległą skalę obszarów konkursowych.

Zdaniem KIKE, zbyt rozległe ukształtowanie obszarów grozi zakłóceniem konkurencji na rynku usług telekomunikacyjnych, bowiem będzie sprzyjać wyłącznie przedsiębiorcom działającym na szerszym terytorium/obszarze – automatycznie wykluczy to z udziału w konkursie małych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, których struktura wewnątrz umożliwi jedynie działanie w jednej czy kilku gminach. Z art. 107 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej wynika, że pomoc publiczna powinna być skierowana na konkretny region gospodarczy. Zdaniem KIKE, z uwagi na to, iż w Polsce segment małych operatorów telekomunikacyjnych jest silnie obecny na rynku, w przypadku analizowanej pomocy, region ten powinien być utożsamiany z rynkiem lokalnym na najniższym poziomie – a zatem z obszarem gminy, ewentualnie kilku gmin⁵. Wyznaczenie mniejszych obszarów pozwoli także na ukształtowanie niedyskryminującej, konkurencyjnej procedury wyboru wykonawców⁶. Podkreślić należy jednak, iż pełna ocena przedstawionych propozycji możliwa będzie po przedyskutowaniu zasad oceny potencjału finansowego wnioskodawców, w tym zwłaszcza wymogów odnośnie do zapewnienia wkładu własnego, wynoszącego według powyższych szacunków min. 2 mln euro na obszar, a także zasad przedstawienia „twardego” zabezpieczenia realizacji inwestycji.

Powyższe wyliczenia nie uwzględniają ewentualnych kosztów niekwalifikowanych inwestycji, takich jak koszty przyłącza, które na terenach trudniejszych inwestycyjnie mogą stawić znaczący, dodatkowy wydatek, zwłaszcza że użytkownicy końcowi niechętnie go ponoszą. Kwestia ewentualnego wsparcia po stronie popytowej wymaga w ocenie KIKE odrębnej dyskusji, jako że liczne badania wskazują, iż istotną barierą rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce są kompetencje cyfrowe użytkowników. Warto zatem podjąć dialog zainteresowanych stron, dotyczący realnych możliwości utrzymania rentowności budowanych sieci, zwłaszcza na terenach najbardziej oddalonych. Istotna w tym kontekście może być zwłaszcza rola tzw. koordynatorów samorządowych, przewidzianych w projekcie nowej ustawy o systemie SIDUSIS.

Zasadne wydaje się też zwrócenie w tym miejscu uwagi na nierównomierne rozproszenie w skali kraju białych plam adresowych. Istnieją bowiem miejsca, gdzie nasycenie podażowe usługami, a także gęstość istniejących sieci telekomunikacyjnych, stawiają pod znakiem zapytania konieczność dodatkowych inwestycji szerokopasmowych (np. w województwie śląskim).

Z powyższych względów, proponujemy:

- stosowanie na szerszą skalę obszarów mniejszych niż powiat, co zresztą nie stoi w sprzeczności z propozycjami przedstawionymi na warsztatach 27.07.2022, gdzie stwierdzono wyraźnie, że skala powiatu to średnia wielkość obszaru, zatem istnieć będą z pewnością obszary mniejsze, omówione na przykładzie woj. warmińsko-mazurskiego,
- wcześniejsze (przed właściwym naborem) pilotażowe przedstawienie min. kilkunastu reprezentatywnych obszarów konkursowych, celem umożliwienia rynkowi zapoznania się z dostępnymi warunkami naboru, co pozwoliłoby na wcześniejsze wychwycenie ewentualnych kontrowersji, znanych z działania 1.1 POPC. Wydaje się to tym istotniejsze, że zasady wyznaczania obszarów i białych plam będą analogiczne jak w programie Polska Cyfrowa, co wygenerować może potencjalnie analogiczne problemy. W efekcie

⁵ Art. 107 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej:

Z zastrzeżeniem innych postanowień przewidzianych w Traktatach, wszelka pomoc przyznawana przez Państwo Członkowskie lub przy użyciu zasobów państwowych w jakiegokolwiek formie, która zakłóca lub grozi zakłóceniem konkurencji poprzez sprzyjanie niektórym przedsiębiorstwom lub produkcji niektórych towarów, jest niezgodna z rynkiem wewnętrznym w zakresie, w jakim wpływa na wymianę handlową między Państwami Członkowskimi;

⁶ Art. 52 ust. 4 Rozporządzenia Komisji (UE) NR 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu.

wprowadzenia pilotażu, problemy te mogłyby zostać rozwiązane przed właściwym naborem, co pozwoliłoby na jego płynniejszą realizację.

PODSUMOWANIE

Jak wspomniano na wstępie niniejszego stanowiska, przedstawiona podczas warsztatów w dn. 27.07.2022 r. ogólna koncepcja naborów realizowanych ze środków FERC i KPO wydaje nam się zmierzać we właściwym kierunku, przy czym Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej, reprezentująca znaczący na polskim rynku telekomunikacyjnym segment MŚP, wysuwa szereg uwag do szczegółów przedstawionych propozycji:

- jednorazowy napływ środków o wartości co najmniej 2 mld euro może zachwiać stabilnością rynku i dodatkowo podnieść ceny podwykonawstwa,
- proponowana wielkość obszarów konkursowych wychodzi częściowo naprzeciw postulatowi KIKE, lecz wykluczy małe firmy z możliwości ubiegania się o środki publiczne z uwagi na średnią wielkość wymaganego wkładu własnego (2 mln euro) w połączeniu z kosztami niekwalifikowalnymi (podatek VAT, koszty przyłączy),
- proponujemy stosowanie na szerszą skalę obszarów mniejszych niż powiat (skala gminy lub kilku gmin), co odpowiadałoby zapisom art. 107 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, stwierdzającego, iż pomoc publiczna powinna być skierowana na konkretny region gospodarczy,
- proponujemy też pilotażowe przedstawienie min. kilkunastu reprezentatywnych obszarów konkursowych, celem umożliwienia rynkowi zapoznania się z dostępnymi warunkami naboru,
- ryzyko nieotrzymania przez Polskę środków z KPO stawia pod znakiem zapytania możliwość realizacji zamierzonych celów,
- 3-letni okres realizacji projektów jest zbyt krótki (także w świetle przedłużających się procedur pod stronie administracji); w naszej ocenie wydatkowanie części środków jest możliwe po 2026 roku,
- dane o białych plamach, będące podstawą wyznaczania obszarów interwencji, będą nieaktualne w trakcie realizacji projektów, co przełoży się na powielenie problemów budowania sieci nakładkowych,
- projektowany system SIDUSIS służyć może do zaczerniania punktów adresowych w toku realizacji umów o dofinansowanie, co powinno pociągać za sobą wyłączenie takich punktów z obszaru interwencji,
- KIKE korzystnie ocenia propozycję wprowadzenia jednostkowych stawek ryczałtowych, jednakże postulujemy, aby uśrednione stawki faktycznie pozwoliły na uwzględnienie specyfiki i cen inwestycji w środowisku lokalnym,
- KIKE z uznaniem przyjmuje perspektywę znacznego uproszczenia realizacji, rozliczania i monitoringu projektów dotacyjnych FERC/KPO,
- sprzeciwiamy się wprowadzeniu kryterium doświadczenia inwestycyjnego i/lub twardego zabezpieczenia inwestycji w proponowanym kształcie. Będzie ono premiować dużych operatorów, zwłaszcza beneficjentów POPC i jest szkodliwe dla osiągnięcia celów interwencji,

- propozycja dodatkowych inwestycji własnych jest dyskryminacyjna dla segmentu MŚP, naruszać będzie konkurencję na obszarach „czarnych”, dlatego też wnosimy o wykreślenie tego kryterium,
- wprowadzenie obowiązku pokrycia 100% obszarów inwestycji zasięgami Internetu szerokopasmowego może zdaniem KIKE okazać się w praktyce trudne do realizacji.

Podkreślamy, iż Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej niezmiennie deklaruje gotowość do rozmów i wsparcia na rzecz administracji publicznej, celem wypracowania optymalnych dla obu stron zasad przepływu środków publicznych w nowej perspektywie finansowej w oparciu o przedstawiony katalog propozycji.